Sebastian Sas

Wiersze pierwsze





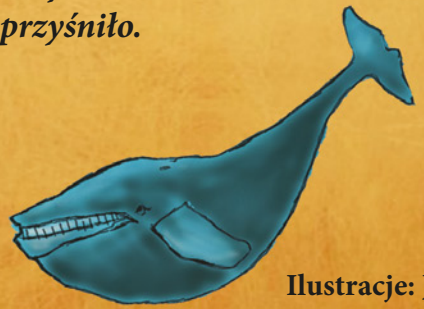


Wszystko jak leci

Wszystko jak leci,
Wszystko dla dzieci.
Piosenki, wiersze i opowieści,
A te ostatnie, szczególnej treści.
Piękne bajania – opowiadania
O tym, co było – o tym, co będzie.
Wszystko dla dzieci – wszystko i wszędzie.
Nawet i o tym, co by to to było,
Gdyby się dziecku bajanie przyśniło.







Ilustracje: Julia Mazanka

Dysputy cyferek

Zero było ciche, Jedynka - spokojna
Nie w głowie im była
Żadna słowna wojna
To Dwójka zaczęła robić głupie minki,
Że ona ważniejsza, że większa od Jedynki.
O Zerze już nie wspomnę! – głośno powiedziała.
Zaraz, zaraz! Malutka! – Trójka jej przerwała
– Jestem większa od ciebie i mam dwa ładne brzuszki.
A ja jestem z prostych kresek
– rzekła Czwórka do Trójki.
Ty się nie odzywaj! – Piątka zawołała
– Wszak w stosunku do mnie każda z was jest mała
Szóstka – usłyszawszy tej rozmowy wątek,
Zrobiła fikołka i udaje Dziewiątkę.
Siódemce do przechwałki nie trzeba było dużo,
By swoją urodę porównała z różą.
Ósemka – zawile się wypowiadała,
Że Siódemka blada – pokrzywiona cała.
Słuchajcie moje drogie! O czym wy mówicie?
Dziewiątki głos zadźwięczał na dysputy szczycie.
Nawet małe dziecko! Nawet to w kołysce,
Wie już dobrze o tym! Żem największa z cyfer.
A gdy Jeden z Zerem w kącie się tuliły
Większe były od Dziewięciu, bo Dziesięć tworzyły.



Synowi Karolowi